

Sygn. akt IV CZ 40/07

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa "D - P" SA

przeciwko Syndykowi masy upadłości FIRMY "R." Spółki z o.o.

o wyłączenie mienia z masy upadłości,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 czerwca 2007 r.,

zażalenia strony pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego [...]

z dnia 3 kwietnia 2007 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie

Uzasadnienie

Strona powodowa „DI-PI” Spółka Akcyjna początkowo domagała się od pozwanego Syndyka Masy Upadłości „R.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyłączenia z tej masy mienia, obejmującego szczegółowo określone w pozwie przedmioty, stanowiącego zabezpieczenie przysługującego jej roszczenia do wysokości 1.589.919,04 zł oraz żądała wydania świadczenia otrzymanego w zamian za zbycie tego mienia. Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania powodowa Spółka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 1.525.000 zł jako ceny uzyskanej ze sprzedaży wspomnianych wyżej przedmiotów, cofając pozew i zrzekając się roszczenia w zakresie wykraczającym ponad tę kwotę.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 3 listopada 2006 r. wyłączył z masy upadłości „świadczenie wzajemne w postaci kwoty 1.170.000 zł” uzyskane za sprzedane przez pozwanego przedmioty, nakazując wydanie jej powódce, oddalił powództwo w zakresie żądań co do kwoty 355.000 zł oraz umorzył postępowanie w pozostałej części.

Pozwany, wnosząc w dniu 12 grudnia 2006 r. apelację od tego orzeczenia, wskazał, że zaskarża je w całości, choć jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazał kwotę 1.170.000 zł i opłatę od apelacji uiścił w wysokości przewidzianej dla tak określonej wartości.

W związku z zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 2 stycznia 2007 r., wzywającym pozwanego do uzupełnienia opłaty sądowej obliczonej z uwzględnieniem różnicy zachodzącej pomiędzy podaną przez niego w apelacji wartością przedmiotu zaskarżenia, a wartością wynikającą z zakresu zaskarżenia wskazanego wyroku, pozwany cofnął apelację w części dotyczącej oddalenia powództwa oraz umorzenia postępowania. Ponadto skarżący wniósł o uchylenie tego zarządzenia, stwierdzając, że wskazana przez niego w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia pozostaje bez zmian.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy umorzył

postępowanie apelacyjne w części, w której nastąpiło cofnięcie apelacji, a zarządzeniem z tej samej daty Przewodniczący w tym Sądzie uchylił wskazane wyżej zarządzenie o wezwaniu pozwanego do uiszczenia opłaty uzupełniającej.

Zaskarżonym obecnie postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy odrzucił apelację pozwanego na podstawie art. 130² § 3 k.p.c., przyjmując, że nie została ona należycie opłacona przez wnoszącego ją profesjonalnego pełnomocnika - radcę prawnego, zgodnie z zasadami określonymi w art. 13 i 18 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Według stanowiska Sądu odwoławczego, pozwany zaskarżył wyrok z dnia 3 listopada 2006 r. w całości, a zatem opłatę stosunkową od apelacji należało obliczyć, biorąc za podstawę wartość przedmiotu zaskarżenia w wysokości 1.525.000 zł, gdyż takie było żądanie pozwu. Skarżący, działając przez pełnomocnika, jednak tego nie uczynił i uiścił opłatę w wysokości niższej od należnej. Zdaniem Sądu bez znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej pozostawał fakt, że pozwany cofnął apelację w części po wezwaniu go do uzupełnienia opłaty, brzmienie powołanego art. 130² § 3 k.p.c. nie budzi bowiem wątpliwości co do skutków prawnych jej nieuiszczenia w należnej wysokości w sytuacji, gdy w imieniu strony apelację wniósł jej pełnomocnik będący radcą prawnym.

W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu apelacji pozwany, zarzucając naruszenie „przepisów art. 373 zd. 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w związku z błędną wykładnią art. 130² § 3 k.p.c. oraz brakiem zastosowania art. 370 k.p.c. *a contrario* w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 130² § 5 k.p.c.”, domagał się jego uchylenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący, wnosząc apelację za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wskazał, że zaskarża wyrok Sądu Rejonowego z dnia 3 listopada 2006 r. w całości. Zważyć także należy, że jako wartość przedmiotu zaskarżenia pozwany wskazał kwotę odpowiadającą jedynie uwzględnionej części powództwa i wniósł opłatę od apelacji w

wysokości przewidzianej dla tak określonej wartości. Okoliczność ta z punktu widzenia oceny dopuszczalności apelacji nie mogła pozostać obojętna, jednakże Sąd odwoławczy, biorąc ją pod uwagę, wyciągnął błędne wnioski. Trzeba bowiem zauważyć, że w sprawie niniejszej ewidentnym zamiarem skarżącego było zaskarżenie wskazanego wyżej wyroku jedynie w części, w której roszczenia powodowej Spółki zostały uwzględnione. Za oczywistą zatem omyłkę należało uznać objęcie zakresem zaskarżenia także pozostałej części tego wyroku. Za wnioskiem tym przemawia nie tylko wskazana przez pozwanego wartość przedmiotu zaskarżenia i odpowiadająca jej wysokość wniesionej opłaty. Wskazuje na to także treść uzasadnienia odrzuconej apelacji, z którego jasno wynika, że intencją skarżącego nie było podważanie zaskarżonego apelacją wyroku w pozostałej części. Brak interesu w jego zaskarżeniu z uwagi na korzystne dla skarżącego skutki, które wynikały także z częściowego oddalenia powództwa, również przekonuje o tym, że zakres zaskarżenia został w apelacji określony niezgodnie z rzeczywistymi intencjami pozwanego Syndyka.

W tej sytuacji odrzucenie przez Sąd odwoławczy apelacji pozwanego razi nadmiernym formalizmem i nie może być uznane za prawidłowe. Zagwarantowane w art. 176 ust. 1 Konstytucji prawo do rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji nie może być bowiem ograniczane przez nazbyt restrykcyjne i rygorystyczne podejście do oceny spełnienia ustawowych wymagań stawianych wnoszonym przez strony zwyczajnym środkiem odwoławczym także wtedy, gdy strony te zastępowane są przez profesjonalnych pełnomocników.

Zgodnie z art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. mylne oznaczenie pisma procesowego, bądź inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania temu pismu biegu i rozpoznania go we właściwym trybie. Przytoczony przepis nie zawiera zastrzeżenia, że nie dotyczy on pism wnoszonych przez adwokatów, radców prawnych bądź rzeczników patentowych, a zatem ma także do nich zastosowanie. Od przepisu tego art. 370¹ k.p.c. przewiduje pewien wyjątek,

nakładając na zawodowych pełnomocników obowiązek budowy środka odwoławczego w taki sposób, ażeby sąd mógł bez trudu ustalić m.in. jaki jest zakres zaskarżenia. Nie wyklucza to jednak w okolicznościach danego przypadku uznania, że wadliwe określenie tego zakresu może być zakwalifikowane w świetle art. 130 § 1 k.p.c. jako oczywista niedokładność apelacji oraz uzasadniać jego ustalenie na podstawie analizy treści wniesionego w danej sprawie środka odwoławczego (podobne stanowisko, choć także na tle nieco innych sytuacji procesowych, wyraził Sąd Najwyższy w nie publikowanych postanowieniach z dnia 28 kwietnia 2006 r., V CZ 25/06, z dnia 14 listopada 2006 r., II CZ 87/06 oraz z dnia 21 marca 2007 r., I CZ 8/07).

Odnosząc to do sprawy niniejszej, należało więc przyjąć, że skoro zakres zaskarżenia apelacją został na skutek oczywistej omyłki określony w sposób niezgodny z intencją skarżącego, dopuszczalnym, a zarazem koniecznym zabiegiem było ustalenie rzeczywistego zakresu zaskarżenia wyroku z dnia 3 listopada 2006 r. przy uwzględnieniu przytoczonych wyżej okoliczności mogących służyć temu celowi.

W konsekwencji, ponieważ w wyniku w ten sposób przeprowadzonej analizy należało dojść do oczywistego i niewątpliwego wniosku, że zamiarem pozwanego było zaskarżenie wspomnianego wyroku jedynie w części uwzględniającej wytoczone przeciwko niemu powództwo, za podstawę obliczenia należnej od apelacji opłaty stosunkowej, wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, trzeba było przyjąć wartość przedmiotu zaskarżenia wskazaną przez pozwanego. Skoro zaś opłata ta została uiszczona przez skarżącego w wysokości uwzględniającej tę właśnie wartość, musiała być ona uznana za opłatę należną. W tej sytuacji odrzucenie apelacji pozwanego na podstawie art. 130² § 3 k.p.c. było zatem błędne, a zażalenie skarżącego uzasadnione.

Z omówionych przyczyn zaskarżone postanowienie odrzucające apelację pozwanego należało uchylić stosownie do art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.